

Protokół

**ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty i Wychowania RMP nr 18/19
oraz Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej RMP nr 14/19**

w dniu 23 października 2019 roku

miejsce posiedzenia: sala Sesyjna nr 2 UMP

Zaproszenie na posiedzenie Komisji wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W posiedzeniu, które rozpoczął Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania (KOiW) – Pan Marek Sternalnski, uczestniczyli:

- 12 z 13 członków Komisji Oświaty i Wychowania – lista obecności wraz z kartą głosowań stanowi załącznik nr 2 do protokołu
- 9 z 9 członków Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej – lista obecności wraz z kartą głosowań stanowi załącznik nr 3 do protokołu
- goście – lista obecności stanowi załącznik nr 4 protokołu.

Porządek obrad:

1. Miasta, a zmiany klimatu: monitorowanie i ograniczanie emisji gazów cieplarnianych.
2. Sprawy wniesione. Wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący KOiW – Pan Marek Sternalnski – otworzył wspólne posiedzenie Komisji Oświaty i Wychowania oraz Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej. Dodał również, że zachodzące zmiany w klimacie dotyczyć będą także młode pokolenie, w związku z czym, podejmowane działania muszą być również skierowane do młodzieży.

Ad. 1. Miasta, a zmiany klimatu: monitorowanie i ograniczanie emisji gazów cieplarnianych.

Radna Ewa Jemielity zapytała w jakim trybie i kiedy radni zostali poinformowani o zmianie terminu posiedzenia Komisji Oświaty i Wychowania. Pani radna dodała przy tym, że starym dobrym zwyczajem było dzwonienie do radnych z zapytaniem czy zmiana terminu im odpowiada. Poprosiła o wcześniejsza informację w przyszłości.

Przewodniczący KOiW – Pan Marek Sternalski – odpowiedział, że informacja o realizacji wspólnego posiedzenia była przekazana i ogłosił, że 21 listopada o godz. 14:00 odbędzie się wyjazdowa Komisja Oświaty i Wychowania w Swarzędzu, wspólna z Powiatem Poznańskim.

Przedstawiciel Uniwersytetu Islandzkiego przedstawił prezentację będącą załącznikiem nr 5 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej (KOŚiGK) – Pan Konrad Zaradny – otworzył dyskusję.

Radny Przemysław Alexandrowicz zapytał skąd wynikają różnice między wiedzą ogólną z geologii w zestawieniu z tym, że pewne procesy klimatyczne można przesądzać i na nie globalnie wpływać.

Przedstawiciel Uniwersytetu Islandzkiego wytłumaczył, iż nie ulega wątpliwości, że klimat się zmienia, natomiast zmiany te są powodowane głównie zmianą aktywności słońca, różnicami nachylenia ziemi oraz zmianami użytkowania terenu. Nie było jednak wówczas emisji gazów cieplarnianych, a spaliny kopalne wpływały w bardzo niewielkim stopniu. Używając paliw kopalnych, wyrzucając ogromne ilości dwutlenku węgla do atmosfery, zmienia się mocno jej skład. Może się to wydawać niewiele, natomiast faktem jest ilość dwutlenku węgla, który jest bardzo silnym gazem cieplarnianym, zwiększyła się prawie dwukrotnie od początku epoki przemysłowej i korzystania z węgla na szeroka skalę. Zmiany te idą na przekór trendom, które wynikałyby z cyklów aktywności słońca. Naiwna i potężna działalność człowieka wprowadza czynnik zaburzający te procesy. Wiadomo, że coś dużego się wydarzy za 30 lat, jednak według zdania Prelegenta najgorsze jest to, że nie wiadomo jeszcze co. Nastąpią zmiany klimatu, które są dużo szybsze w swoim tempie niż zmiany np. małej epoki lodowcowej. Kwestią jest nie tylko to, że gdzieś będzie inny klimat, ale to, że najprawdopodobniej systemy społeczno-gospodarcze nie zdążą się do tego przystosować. Będzie się to wiązało z bardzo dużymi zaburzeniami bezpieczeństwa, dostępu do żywności, migracje. Przedstawiciel Uniwersytetu Islandzkiego oparł się na dorobku badaczy, którzy zajmują się tym szczegółowo i nie ma wątpliwości, że człowiek wpływa na zmiany klimatu w takim stopniu, nie wiadomo jednak jak potoczą się te zmiany.

Przewodniczący KOiW – Pan Marek Sternalski dodał, że prezentacja ma dla radnych bardzo duże znaczenie i przed dyskusją budżetową należałoby ustalić w polityce priorytety, które są ważne z punktu widzenia kształtowania budżetu. Jednym z tych priorytetów jest kwestia związana z ochroną środowiska w mieście. Prezentacja pokazała pewne rzeczy wraz z pułapkami, takimi jak np. hulajnogi. Jeżeli mowa jest o priorytetach w ochronie środowiskach, to ważne, aby porozmawiać w jaki sposób

zafunkcjonuje klastrowy energetyczny w mieście oraz w jaki sposób wiąże się on z decyzjami budżetowymi. Pan Przewodniczący poruszył również kwestię retencji.

Pan Ziemowit Borowczak – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – wyjaśnił, że Miasto przystąpiło do organizacji klastra energetycznego. Jednym z najważniejszych tematów jest włączenie nowej linii tramwajowej na Naramowice zasilanej prądem ze spalarni. Brana również jest pod uwagę dewersyfikacja produkcji energii elektrycznej, wykorzystanie innych możliwości. Energia elektryczna już jest produkowana w ZZO z tym, że powstał problem eksploatacji jej w mieście. Być może uda się ją wykorzystać w innej gminie, która fizycznie ma bliżej np. Sychy Las. Aby środki i fundusze mogły być wydawane na konkretne inwestycje, muszą być przygotowane koncepcje i projekty. W roku 2020 będą przygotowywane konkretne projekty pod wykorzystanie miejskiego potencjału energetycznego i następne lata, możliwie z udziałem środków zewnętrznych, będzie ten potencjał wykorzystywany.

Przewodniczący KOiW – Pan Marek Sternalski zwrócił również uwagę na kwestię budowy placówek oświatowych, infrastruktury wokół szkolnych, remonty i renowacje, czyli kwestie związane ze źródłami ekologicznymi i energetycznymi w ramach szkół. Druga sprawa, to wykorzystanie przy nowych inwestycjach dotyczących boisk i placów zabaw – możliwości stworzenia tam także retencji. Przewodniczący poprosił o kilka słów na ten temat.

Pan Ziemowit Borowczak – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – swoją wypowiedź zaczął od poruszenia kwestii dotyczących retencjonowania, gospodarowania wód opadowych. Przed Miastem stoi bardzo duże wyzwanie – uporządkowanie zarządzania wszystkimi wodami opadowymi jakie znajdują się na terenie Miasta. Kolejnym etapem jest stworzenie kompleksowej strategii wód opadowych w mieście. Może ona powstać jako kontynuacja działań, które obecnie są przygotowywane. Niezależnie jednak od podejmowanych działań strategicznych, bardzo istotnym jest wpisanie pewnych zasad i obowiązków, z tytułu użytkowania przestrzeni, do planów zagospodarowania przestrzennego tak, aby wyrobić już pewne mechanizmy. Pan Dyrektor zaproponował, aby w celu podejścia do planowania pewnej przestrzeni zostali zaproszeni Goście z MPU i Wydziału Urbanistyki. Jeśli zaś chodzi o działania strategiczne, to według zdania Pana Dyrektora, należałoby przede wszystkim zinventaryzować cały majątek, który jest w posiadaniu Miasta i podzielić działania, które są w planach na najbliższe lata, na dwie zasadnicze części – sieci odprowadzania zagospodarowania wód opadowych już istniejących, które czasami wymagają przebudowy, oraz projektowanie infrastruktury niebiesko-zielonej. Istnieją w Poznaniu parki, pod którymi przebiegają kolektory deszczowe, można je odkryć i wykorzystać ich przebieg, jako cieki naziemne, a przy pomocy niewielkiego spiętrzenia dać możliwość powstania małej retencji. Między innymi takim parkiem jest Park Tysiąclecia, pod którym przebiega kolektor deszczowy. Miasto z pierwszymi projektami powinno być gotowe na rok 2020/2021, natomiast spodziewane jest, że z programowania 2021-2027 będzie więcej możliwości. Fizycznie te programy wejdą 2023 roku. Będzie wówczas więcej możliwości finansowych ze względu na przeciwdziałanie zmianom klimatycznym i wtedy rzeczywiście środki te przeznaczone będą również na inwestycje półkomercyjne, deweloperskie jako wsparcie działań proklimatycznych i proekologicznych.

Pan Marek Kolasiński – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej – dodał, że należy rozpatrywać również sytuację ekonomiczną np. w przypadku instalacji fotowoltaicznych, który nie do końca i nie zawsze się sprawdza. Należy rozpatrywać to w rachunku ciągłym w całej sytuacji ekonomicznej, ponieważ w przypadku instalacji fotowoltaicznej na szkołach, to najwyższą produkcję ma ona od maja do sierpnia, gdzie szkoły w lipcu i sierpniu nie pracują, w związku z czym od 30-50% produkcji byłoby tracone. Można oczywiście oddać do sieci, jednak w tym przypadku należy się liczyć z tym, że będzie to około 20% mniej. W przyszłym roku zostanie wykonywana pilotażowa instalacja na Domu Pomocy Społecznej i Przedszkolu. Z analiz wynika, iż panele słoneczne w Przedszkolu również nie mają racji ekonomicznego uzasadnienia. Natomiast w przypadku szkół, w sześciu placówkach zostały obniżone zamówione moce, co rocznie dało oszczędności około 200 tys. zł. Obecnie pobierane są pomiary temperatury tak, aby można było dynamicznie zarządzać energią. W związku z tym potrzebne są informacje odnośnie zapotrzebowania temperaturowego w szkołach i w jaki sposób należy nimi zarządzać tak, aby w momencie braku uczniów w placówkach, te temperatury obniżyć. Spodziewane jest, że przy takim dynamicznym zarządzaniu nastąpi oszczędność około 15% ciepła, które jest to tych szkół dostarczanych.

Przewodniczący KOiW zwróci uwagę na to, aby patrzeć na szkołę poruszając kwestię fotowoltaniki i innych odnawialnych źródeł energii także z perspektywy obiektów wokół szkolnych takich jak np. orliki, które funkcjonują całorocznie. W grę wchodzi również kwestia oświetlenia na terenach szkolnych.

Pan Marek Kolasiński dodał, że energia z fotowoltaiki produkowana jest w momencie świecenia słońca, czyli w południe. Tak więc, rachunek ekonomiczny, magazynowanie i wykorzystywanie wieczorem absolutnie nie pokryłoby zysków.

Radna Sara Szynkowska vel Sęk podziękowała za prezentację i wyraziła nadzieję, iż Miasto podejmie współpracę z Prelegentem oraz innymi zainteresowanymi tematem osobami. Pani radna zwróciła uwagę na wszystkie działania podejmowane w szkołach i obiektach przyszkolnych, gdzie promowana jest wiedza w temacie ekologii np. w postaci prowadzenia ogrodów deszczowych.

Gość z sali wyraził zdziwienie, iż rozmowa dotyczy zmian klimatycznych, a od paru lat nie potrafiono dyskutować na temat smogu. Dodał również, że nie wyobraża sobie wprowadzenia diety wegetariańskiej/wegańskiej do stołówek szkół i przedszkoli. Gość poruszył kwestię powstawania nowych wielkich, lokalnych wysp ciepła bez drzew, co oznacza, że nie ma tam retencji, podgrzewania atmosfery i zieleni, która filtruje powietrze. Brakuje w wydawaniu decyzji elementów o których jest mowa.

Przedstawiciel Uniwersytetu Islandzkiego wyjaśnił, że smog stał się już tematem debaty politycznej i wyjaśnił tę kwestię. Jeśli zaś chodzi o klimatyczny stan wyjątkowy, to nie chodzi o uchwałę, która zdaniem Prelegenta niewiele zmieni, tylko o sposób myślenia. Należy myśleć o tym jako o czymś, co jest bardzo ważne.

Według zdania **radnego Pawła Sowy**, należy postawić mocno na transport zbiorowy, szczególnie na jego przyspieszenie i niezawodność. Konkretnym działaniem byłoby wprowadzenie większej liczby buspasów oraz przestrzeni, gdzie tramwaj będzie miał

absolutnie pierwszeństwo, jak również rozbudowa tego systemu. Bardzo ważne jest, aby dzieci miały możliwość dojazdu do szkoły autobusem czy tramwajem. Istnieją osiedla i obszary, na których takich możliwości cały czas jeszcze nie ma. Przykładem może być ul. Karpią należąca do rejonu szkolnego, do którego nie ma dojazdu autobusowego i ograniczanie tego śladu węglowego, to również dobrze działająca komunikacja publiczna. Można niewielkimi stosunkowo środkami polepszyć sytuację, a potem te większe inwestować w rozwój infrastruktury przede wszystkim tramwajowej.

Radna Dorota Bonk-Hammermeister poruszyła kwestię programów edukacyjnych. W obecnej chwili Miasto dofinansowuje bardzo ważne programy antydyskryminacyjne w szkołach, jednak warto również dofinansować specjalne programy edukacyjne w zakresie nie tylko smogu, ale również w zakresie edukowania dzieci i młodzieży odnośnie znaczenia pozostawiania śladu węglowego, w jaki sposób go liczyć i w codziennym życiu zmniejszyć. Drugą propozycją Pani radnej było zajęcie się tematem żywienia w szkołach i przedszkolach, ograniczenie przy tym np. spożywania mięsa w szkołach do dwóch dni. Pani Dorota Bonk-Hammermeister zapytała Przedstawiciela Uniwersytetu Islandzkiego o rekomendacje do ogłoszenia wyjątkowego stanu klimatycznego.

Według zdania **Przedstawiciela Uniwersytetu Islandzkiego** warto ogłosić wyjątkowy stan klimatyczny z tego punktu widzenia, że wówczas byłby to temat szerzej dyskutowany i dotarłby do większego grona osób. Dokument taki byłby skuteczny w warunkach poznańskich, jednak Przedstawiciel Uniwersytetu Islandzkiego zasugerował, że należałoby monitorować te działania.

Radny Henryk Kania dodał, że około 30 lat temu prowadził badania dotyczące stanu atmosfery w Poznaniu i wówczas potężne zakłady mające duże kominy, dawały bardzo dużą emisję dwutlenku węgla. Obecnie nadal ilość dwutlenku utrzymuje się w powietrzu, a nawet nastąpił wzrost, który w większości odpowiada za ocieplenie klimatyczne. Niemniej jednak, należy edukować dzieci od najmłodszych lat, aby wraz z dorastaniem prowadziły działania związane z ochroną klimatu i środowiska. Według zdania radnego, należy przede wszystkim stawiać na odnawialne źródła energii, czyli dalej prowadzić intensywne działania, aby tego typu źródła energii były w głównym zakresie wykorzystywane. Musi nastąpić kompleksowe działanie nie tylko władz Poznania, ale również Wielkopolski i rządu polskiego na rzecz wprowadzania takich rozwiązań, aby klimat i środowisko „czuły się bezpieczne”.

Radny Filip Olszak poruszył kwestię umów konsumenckich. Czy umowa grupowa na zakup energii elektrycznej mogłaby być zawarta dla wszystkich jednostek w ramach umów konsumenckich tak, aby można było ewentualnie uzyskać w przetargu lepsze stawki? Wówczas zniosłoby to argument dotyczący niekorzystnego taryfikowania. W przypadku wprowadzania fotowoltaiki na obiekty oświatowe warto pomyśleć o tym, aby poza zamontowaniem ogniw, dachy te wykorzystywać również jako zielone dachy po to, aby uzyskiwać efekt malej retencji. Radny poruszył również kwestię wprowadzenia wodoru i zapytał, czy Miasto dysponując nadmiarem energii cieplnej w spalarni odpadów, mogłoby być producentem wodoru, który w przyszłości mógłby posłużyć jako energia wodorowa dla autobusów.

Pan Marek Kolasiński – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej – wyjaśnił, że samo napędzanie pojazdu wodorem wiąże się z bardzo wysokimi kosztami infrastruktury. Samo sprężanie wodoru i jego przygotowanie, jak również względy bezpieczeństwa niosą za sobą poważne koszty. Musi zostać to przeanalizowane czy to rozwiązanie jest pozytywne dla Miasta w ujęciu ekonomicznym. Pan Dyrektor dodał, że zgadza się absolutnie z tym, że jak Miasto „pójdzie” technologicznie do przodu, gdzie produkcja i zabezpieczenie wodoru będzie zdecydowanie prostsze, to zapewne jest to przyszłość. Trwają prace nad wodorem i Miasto stara się o tym myśleć. Jeśli zaś chodzi o umowy konsumenckie, to w przypadku występowania konsumenta w grupowym zakupie energii, to nie może on być konsumentem oddającym energię do sieci. Oznacza to, że jeżeli oddawana jest energia do sieci, to wchodzi się w system tzw. kompleksowy zakup energii. Wówczas stawki są zdecydowanie niższe, natomiast dwadzieścia procent przeznaczonych jest na system prosumencki, więc jeśli oddaje się 1%, to odzyskuje się 0,8%. W tym przypadku należałoby się zastanowić, jaki poziom dopłaty bilansowałby nakłady inwestycyjne i zwracał inwestycje w przeciągu 10 lat. Poniżej tego okresu uważa się inwestycję za opłacalną. Jeżeli zaś chodzi o kwestię zielonych dachach na nowych szkołach, to jak najbardziej tak, jednak w przypadku starych placówek należy mieć na uwadze, że zielone dachy są bardzo dużym obciążeniem konstrukcji. Nie wszystkie szkoły, a najprawdopodobniej żadna z nich nie jest przygotowana do tego, aby taki zielony dach zamontować. Wiąże się to z wysokimi kosztami inwestycyjnymi. Przy budowie nowych szkół jak najbardziej jest to możliwy, jednak nie jest to jedyny element w przypadku zoptymalizowania gospodarki. Rozszczelnienie różnego rodzaju placów i parkingów jest działaniem stosunkowo prostym, zdecydowanie łatwiejszym do zrealizowania i wiąże się z niższymi kosztami inwestycyjnymi.

Radna Halina Owsianka dodała, iż jej zdaniem za mało mówi się o wegetarianizmie i weganizmie. Komisja Ochrony Środowiska i Gospodarki komunalnej powinna zrobić wspólne posiedzenie z Komisją Zdrowia i Polityki Społecznej. Radna wyraziła zaniepokojenie ilością marnowanego jedzenia, a także skutkami jego produkcji, które wpływają na zmiany klimatyczne. Wyżywienie, to nie tylko żłobki, przedszkola i szkoły, ale również domy opieki starości czy szpitale.

Uczestnik posiedzenia dodał, że zgadza się z Przedmówczynią i że to samo dotyczy ochrony tych ludzi pod kątem zanieczyszczenia powietrza. Poinformował także, iż w poniedziałek zakończyły się konsultacje społeczne dotyczące Programu rozwoju Województwa Wielkopolskiego do roku 2030. Zapytał przy tym, czy któryś z radnych złożył uwagi do tego programu.

Gość z sali zwrócił uwagę na to, iż problem ocieplenia zmian klimatu bardzo przyspiesza i będzie się działo w ciągu najbliższych kilkunastu-kilkudziesięciu lat. Dlatego bardzo ważne jest, aby dużą uwagę zwrócić na ochronę istniejącej zieleni, szczególnie drzew. Według zdania Gościa, nie powinno się planować zabudowy w miejscach, gdzie w obecnej chwili jest rozwinięta zieleni.

Uczestnik posiedzenia powołał się na wypowiedź profesora z Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, zdaniem którego jest już za późno na zahamowanie skutków zmian klimatycznych. Przypomniał również, że w Warszawie odbyła się konferencja dotycząca wpływu smogu na zdrowie mieszkańców. Gość z sali skarżył się na niedostateczną ilość czujników jakości powietrza w Poznaniu oraz brak informacji dotyczących jego jakości.

Jego zdaniem miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego powinny zawierać mapę interaktywną Poznania, na której będą widoczne m.in. tereny zadrzewione. Mimo, iż 3-4 lata temu był projekt jej zastosowania, do dziś nie został wcielony w życie. Mieszkaniec żalił się na brak kontaktu oraz współpracy pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego, które oddzielnie rozmawiają na te same tematy. Postulował również o podjęcie współpracy międzypokoleniowej pomiędzy młodzieżą a seniorami.

Przewodniczący KOiW – Pan Marek Sternalski – poprosił o udzielenie odpowiedzi na wcześniejsze pytanie dotyczące energii jądrowej.

Przedstawiciel Uniwersytetu Islandzkiego opowiedział, że z jednej strony energia jądrowa zmniejsza emisję szkodliwych substancji, z drugiej – może być trudna do realizacji w Polsce. Nadmienił też, że wykorzystywanie tego rodzaju energii jest bezpieczne, dopóki sytuacja społeczno-ekonomiczno-państwowa jest stabilna.

Przewodniczący KOiW – Pan Marek Sternalski – podziękował za dyskusję. Dodał, że Miasto Poznań nie ma znaczącego wpływu na zastosowania energii jądrowej w Polsce, dlatego zaproponował, by dyskusję dotyczącą zagrożeń związanych z zastosowaniem tego rodzaju energii przenieść poza posiedzenie komisji. Z dzisiejszych rozmów kontynuacji wymagają na pewno kwestie budżetowe oraz te, dotyczące nowych inwestycji ekologicznych.

Ad. 2. Wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący KOiW – Pan Marek Sternalski – przedstawił tematy, którymi w najbliższym czasie powinna zająć się KOiW - kwestię zajęć dodatkowych w szkołach specjalnych oraz dodatków dla wychowawców, co należy uwzględnić w zmianach budżetowych.

Radny Tomasz Stachowiak poruszył temat głośnej ostatnio medialnie kwestii – tzw. „Dnia spółniczki” w Szkole Podstawowej nr w Poznaniu. Zdaniem radnego, dzieci w wieku szkoły podstawowej nie wiedzą czym jest środowisko LGBT. Akcja w swym założeniu miała wprowadzić wyłącznie zabawę, a spotkała się z falą nienawiści ze strony przedstawicieli Młodzieży Wszechpolskiej, środowisk katolickich i narodowościowych. Dyrektor szkoły otrzymała pogróżki karalne, jednak uzyskała szybkie wsparcie ze strony Miasta i służb miejskich, za co radny podziękował. Ponadto, wyraził zdanie, że walcząc o swoje prawa, niedopuszczalne jest stosowanie gróźb, czego dopuścili się przedstawiciele Młodzieży Wszechpolskiej w mediach. Stąd prośba, aby wypracować na KOiW metody wsparcia dyrektorów szkół w podobnych sytuacjach.

Zdaniem **Przewodniczącego KOiW – Pana Marka Sternalskiego –** niezależnie od przekonań politycznych, wszyscy powinni szanować autonomię szkoły oraz zajęć, które się w niej odbywają, aby zapobiec manipulacji. Wyraził zdanie, że „Dzień spółniczki” to pomysł samorządu uczniowskiego, niemający nic wspólnego z ideologią. Przewodniczący przypomniał, że kiedyś powszechne były zabawy przebierane i nikomu nie przyszło na myśl, by przypinać do tego jakąkolwiek ideologię. Niedopuszczalnym jest to, by dyrektorzy byli ofiarą gróźb.

Zdaniem **radnego Przemysława Alexandrowicza** informacja o tym, że chłopcy mogą przebrać się w spódniczki mogła zaniepokoić rodziców. Nie wszystkie pomysły proponowane przez dzieci, nauczyciele powinni popierać i w tym przypadku zareagowali zbyt późno. Ponadto radny dodał, że nie rozumie celu tej zabawy.

Przewodniczący KOiW – Pan Marek Sternalski – przypomniał, że to nie szkoła organizowała wydarzenie, ale uczniowie w ramach współtworzenia przestrzeni szkolnej i kształtowania obywatelskiej postawy.

Radny Tomasz Stachowiak ponownie wspomniał o nadrzędnym celu akcji, jakim była zabawa. Opowiedział o wcześniejszych akcjach organizowanych w tej szkole przez uczniów, które dzięki różnym przebraniom (akcja kropka, akcja chusta) miały nie być pytane.

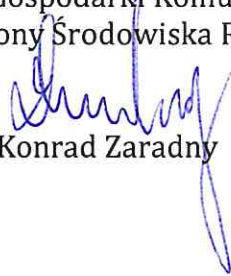
Zdaniem **radnego Henryka Kanii**, doszukiwanie się na siłę ideologii w aktywnościach dzieci i samorządu jest zabijaniem ich inicjatywy.

W wyniku braku dalszych głosów, **Przewodniczący KOiW – Pan Marek Sternalski** – podziękował za udział i zakończył wspólne posiedzenie Komisji Oświaty i Wychowania oraz Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej.

Przewodniczący
Komisji Oświaty i Wychowania RMP


Marek Sternalski

Przewodniczący
Komisji Gospodarki Komunalnej
i Ochrony Środowiska RMP


Konrad Zaradny